



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Biblioteka Pałacu Apostolskiego

Niedziela, 29 marca 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Ewangelia dzisiejszej, piątej Niedzieli Wielkiego Postu mówi o wskrzeszeniu Łazarza (por. J 11, 1-45). Łazarz był bratem Marty i Marii; byli oni bardzo zaprzyjaźnieni z Jezusem. Kiedy On przybywa do Betanii, Łazarz nie żyje od czterech dni; Marta wybiega Nauczycielowi naprzeciw i mówi: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł!» (w. 21). Jezus odpowiada jej: «Brat twój zmartwychwstanie» (w. 23); i dodaje: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie» (w. 25). Jezus objawia się jako Pan życia, jako Ten, kto potrafi dać życie nawet umarłym. Potem przychodzą Maria i inne osoby, wszystkie zapłakane, i wówczas Jezus – tak mówi Ewangelia – «wzruszył się w duchu (...) i zapłakał» (ww. 33.35). Z tym niepokojem w sercu idzie do grobu, składa dziękczynienie Ojcu, który zawsze Go wysłuchuje, każe otworzyć grób i woła donośnie: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» (w. 43). I Łazarz wychodzi «mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą» (w. 44).

Przekonujemy się tutaj namacalnie, że Bóg jest życiem i daje życie, ale bierze na siebie dramat śmierci. Jezus mógłby uniknąć śmierci swojego przyjaciela Łazarza, ale zechciał sam poczuć nasz ból po stracie bliskich osób, a przede wszystkim chciał pokazać, że Bóg panuje nad śmiercią. W tym fragmencie Ewangelii widzimy, że wiara człowieka i wszechmoc Boga, miłości Boga, szukają się wzajemnie i w końcu się spotykają. To jak podwójna droga – wiara człowieka i wszechmoc miłości Boga, które się szukają i w końcu się spotykają. Widzimy to w okrzyku Marty i Marii, i nas wszystkich z nimi: «Gdybyś tu był!...» A odpowiedzią Boga nie są słowa, nie, odpowiedzią Boga na problem śmierci jest Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... Zachowujcie wiarę! Płacząc wciąż zachowujcie wiarę, choć wydaje się, że śmierć zwyciężyła. Odsuńcie kamień z waszych serc! Pozwólcie, by Słowo Boże przywróciło życie tam, gdzie jest śmierć».

Również dzisiaj Jezus powtarza nam: «Usuńcie kamień». Bóg nie stworzył nas do grobu, ale nas stworzył do życia, pięknego, dobrego, radosnego. Lecz «śmierć weszła na świat przez zawiść diabła» (Mdr 2, 24), mówi Księga Mądrości, a Jezus Chrystus przyszedł, by nas wyzwolić z jej

wieżów.

Jesteśmy zatem wezwani do usuwania kamieni ze wszystkiego, co zalać śmiercią – na przykład hipokryzja, z którą się żyje wiarą, jest śmiercią; krytyka niszcząca drugich jest śmiercią; obraza, oszczerstwo są śmiercią; spychanie na margines ubogiego jest śmiercią. Pan prosi nas o usunięcie tych kamieni z serca, a wówczas życie wokół nas znów rozkwitnie. Chrystus żyje, a ten, kto Go przyjmie i przylgnie do Niego, będzie w styczności z życiem. Bez Chrystusa, lub poza Chrystusem, nie tylko życie nie jest obecne, ale popada się na nowo w śmierć.

Zmartwychwstanie Łazarza jest znakiem również odrodzenia, które się dokonuje w wierzącym przez chrzest, z pełnym włączeniem w tajemnicę paschalną Chrystusa. Przez działanie i mocą Ducha Świętego chrześcijanin jest osobą, która idzie przez życie jako nowe stworzenie – stworzenie, które jest dla życia i idzie w kierunku życia.

Niech Najświętsza Maryja Panna pomoże nam, byśmy byli tak współczujący jak Jej Syn Jezus, który wziął na siebie nasz ból. Niech każdy z nas będzie blisko tych, którzy przechodzą próby, stając się dla nich odbiciem miłości i czułości Boga, który wyzwala od śmierci i sprawia, że życie zwycięża.

Po modlitwie:

Drodzy bracia i siostry,

W minionych dniach sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych wystosował apel o «globalne i natychmiastowe zawieszenie broni we wszystkich zakątkach świata», wskazując na obecny kryzys spowodowany przez COVID-19, który nie zna granic. Apel o całkowite zawieszenie broni.

Łączę się z tymi, którzy odpowiedzieli na ten apel i zachęcam wszystkich, by go przyjęli zatrzymując wszelkiego rodzaju działania wojenne, ułatwiając tworzenie korzyści umożliwiających pomoc humanitarną, otwarcie na działalność dyplomatyczną, zatroszczenie się o tych, którzy są w sytuacji największego zagrożenia.

Niech wspólne zaangażowanie w walkę z pandemią sprawi, że wszyscy uznają, że potrzebujemy umacniać nasze braterskie więzi jako członkowie jednej rodziny ludzkiej. Niech w szczególności pobudzi odpowiedzialnych za kraje i innych do odnowionego wysiłku na rzecz przezwyciężenia rywalizacji. Konfliktów nie rozwiązuje się drogą wojny! Konieczne jest przezwycięzenie antagonizmów i sporów przy pomocy dialogu i konstruktywnego poszukiwania pokoju.

W tym momencie myślę w sposób szczególny o wszystkich osobach, które są zagrożone, bo

muszą żyć w grupie – w domach starców, w koszarach... W szczególności chciałbym przypomnieć o osobach przebywających w więzieniach. Przeczytałem oficjalną notę Komisji ds. Praw Człowieka, która mówi o problemie przeludnionych więzień, co może doprowadzić do tragedii. Proszę władze o wrażliwość w odniesieniu do tego poważnego problemu i o podjęcie odpowiednich środków, by zapobiec przyszłym tragediom.

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę was, nie zapominajcie modlić się za mnie, ja się modłę za was. Dobrego obiadu i do widzenia.